

Sygn. akt X Ka 11/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2014r.

Sąd Okręgowy w Warszawie X Wydział Kamy Odwoławczy w składzie:  
Przewodniczący - SSO Piotr Schab  
Sędziowie: SO Krzysztof Chmielewski

SR (del) Małgorzata Demianiuk - Dzik (spr.) Protokolant: sekretarz sądowy Elżbieta Łopacińska

przy udziale Prokuratora Wiesława Kwiatkowskiego

po rozpoznaniu w dniu 14 kwietnia 2014r.

sprawy A. T.

oskarżonego z art. 278 § 1 kk i art. 270 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego oraz apelacji wniesionej przez prokuratora od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia w Warszawie z dnia 21 października 2013 roku sygn. akt XK 379/13

orzeka:

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne;
2. zwalnia oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania odwoławczego.

Sygn. akt X Ka 11/14

## UZASADNIENIE

A. T. został oskarżony o to, że:

1) w dniu 15 listopada 2012r. w W., przy zbiegu ulic (...). (...) przy (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. P. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci roweru firmy (...) o nr bocznym (...), nr ramy (...) koloru szarego o łącznej wartości 2.000 zł na szkodę (...) sp. z o.o.

tj. o czyn z art. 278 § 1 kk

2) w dniu 15 listopada 2012r. w Komendzie Rejonowej Policji W. I, ul. (...) w W. podrobił w celu użycia jako autentyczne dokumenty w postaci protokołu zatrzymania osoby z dnia 15 listopada 2012r., protokołu przeszukania osoby z dnia 15 listopada 2012r., protokołu zatrzymania rzeczy z dnia 15 listopada 2012r. w ten sposób, że na w/w protokołach własnoręcznie podpisał się imieniem i nazwiskiem R. T.

tj. o czyn z art. 270 § 1 kk

Wyrokiem z dnia 21 października 2013r. Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie oskarżonego A. T. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt 2 i za to na podstawie art. 270 § 1 kk skazał go na karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności, zaś uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu z art. 278 § 1 kk zarzucanego mu w pkt 1. Na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej kary zaliczył okres zatrzymania oskarżonego oraz zwolnił go od zapłaty kosztów sądowych obciążając nimi Skarb Państwa.

Od powyższego wyroku apelację złożył Prokurator Prokuratury Rejonowej (...) zaskarżając wyrok w części dotyczącej postawionemu oskarżonemu zarzutu z art. 278 § 1 kk i na podstawie art. 427 § 1 i 2 kpk, art. 438 pkt 3 kpk wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych, mogących mieć wpływ na treść wydanego orzeczenia, a polegający na dowolnym uznaniu, że wyjaśnienia oskarżonego A. T., w części, w której nie przyznawał się on do świadomego dokonania zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci roweru są wiarygodne, a nadto na przyjęciu, że z zeznań świadka A. P. nie wynika, aby oskarżony dopuścił się zarzucanego mu czynu, podczas gdy wedle okoliczności popełnienia czynu, zebranego materiału dowodowego, a także wskazań prawidłowego rozumowania, wiedzy i doświadczenia życiowego uznać należy, że oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci roweru tj. czynu z art. 278 § 1 kk. Prokurator wniósł o uchylenie orzeczenia w części dotyczącej zaboru w celu przywłaszczenia opisanego w zarzucie roweru i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wywiódł również obrońca oskarżonego zaskarżając wyrok w punkcie I w części dotyczącej orzeczenia o wymiarze kary. Na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 4 kpk zaskarżonemu wyrokowi zarzucił rażąco niewspółmierność orzeczonej wobec oskarżonego kary za czyn z art. 270 § 1 kk. Na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 2 kpk obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny w wymiarze określonym przez Sąd.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Obie apelacje należało uznać za oczywiście bezzasadne.

Sąd Rejonowy w prawidłowy sposób przeprowadził postępowanie dowodowe dążąc do wyjaśnienia wszystkich okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś w pisemnym uzasadnieniu wyroku rzeczowo, obiektywnie i wyczerpująco odniósł się do zgromadzonych dowodów, prawidłowo je ocenił i poczynił właściwe ustalenia faktyczne. Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, które z dowodów uznał za wiarygodne, przedstawił także rzeczowe argumenty, z uwagi na które innym dowodom odmówił wiary. Ocena dowodów dokonana przez Sąd Rejonowy nie nosi cech dowolności, nie narusza reguł poprawnego rozumowania, zgodna jest z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego, a zatem mieści się w granicach prawa sądu orzekającego do swobodnej oceny dowodów i pozostaje pod ochroną przepisu art. 7 kpk. W oparciu o niewadliwie ocenione dowody Sąd Rejonowy poczynił kompletne ustalenia faktyczne, dokonał także właściwej oceny prawno-karnej zachowań oskarżonego, w konsekwencji czego uniewinnił oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z 278 § 1 kk, zaś uznał jego winę i wymierzył karę za czyn z art. 270 § 1 kk.

Odnosząc się do apelacji oskarżyciela publicznego wskazać należy, że wbrew twierdzeniom skarżącego, żaden zgromadzony w sprawie dowód nie pozwala na przyjęcie, w sposób niebudzący wątpliwości, sprawstwa oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu kradzieży roweru. Nie zasługuje na uwzględnienie podnoszony przez prokuratora zarzut niewłaściwej oceny wyjaśnień oskarżonego oraz zeznań świadka A. P.. Oskarżony od początku konsekwentnie negował swoje sprawstwo w zakresie przestępstwa kradzieży roweru. Brak jest dowodu w zgromadzonym w aktach sprawy materiale, który pozwalałby skutecznie zanegować relację oskarżonego. Sąd odwoławczy nie widzi także możliwości i potrzeby uzupełniania w tym zakresie materiału dowodowego przez Sąd I instancji. Nie budzi żadnych wątpliwości, że oskarżony w dniu 15 listopada 2012r. wraz ze świadkiem A. P. poruszał się rowerem funkcjonującym w systemie (...) należącym do firmy (...) z o.o. z/s we W., a dostrzeżony przez funkcjonariuszy Policji, porzucił rower i zaczął uciekać. Ta reakcja A. T. na interwencję Policji nie może jednak automatycznie przesądzać o sprawstwie kradzieży roweru przez oskarżonego, albowiem należy pamiętać, że oskarżony był poszukiwany przez Policję celem odbycia kary w innej sprawie. Z samego faktu kierowania u zbiegu ulic (...) w W. rowerem pochodzącym z systemu (...) trudno wywieść twierdzenie o dokonaniu przez oskarżonego kradzieży tegoż roweru i to przy (...) u zbiegu ul. (...). (...). Nie sposób zgodzić się ze stanowiskiem skarżącego, że A. T. jeżdżąc rowerem włączył go już do swojego majątku i postępował z nim jak ze swoją własnością. Za zupełnie dowolne, nie mające oparcia w zgromadzonych w sprawie dowodach należy uznać zawarte w apelacji twierdzenie, że oskarżony „znając zasady użytkowania roweru nie miał zamiaru go zwrócić, a uznał go za swoją własność”. Korzystanie przez oskarżonego z roweru, nawet przy świadomości (co nie znajduje również uzasadnienia w zgromadzonych w sprawie dowodach), że upłynął czas jego wypożyczenia,

nie wypełnia znamion z art. 278 § 1 kk. Przepis ten wymaga dokonania zaboru czyli wyjęcia rzeczy spod władztwa właściciela lub posiadacza i przejściu we własne władztwo sprawcy. Tymczasem z wyjaśnień oskarżonego, które korelują z zeznaniami świadka A. P. wynika, że oskarżony ze świadkiem spotkali się w (...), a po wyjściu świadek A. P. poinformował go, że ma wynajęty przez kolegę rower. Słusznie Sąd Rejonowy zakwestionował część zeznań świadka A. P., które nie znajdują logicznego wytłumaczenia i są sprzeczne ze zgromadzonymi w sprawie dowodami. Ta jednak część zeznań świadka, która odnosi się do udziału oskarżonego w przedmiotowym zdarzeniu mającym miejsce w dniu 15.04.2014r. nie została obalona żadnym innym dowodem. Świadek A. P. zeznał, że nie informował oskarżonego, kiedy mijał czas wypożyczenia roweru, zaś z oględzin pojazdu wynika, że oprócz dziury w siodełku, nie miał on żadnych innych uszkodzeń, które pozowałyby na stwierdzenie osobie nie świadomej tego, że rower pochodzi z kradzieży. Fakt, iż będąc przesłuchiwany w postępowaniu przygotowawczym jako podejrzany, A. P. przyznał się formalnie do popełnienia zarzucanego mu czynu, w którym wskazano, że kradzieży roweru dokonał wspólnie i w porozumieniu z A. T., nie może być dowodem przesądzającym o winie oskarżonego w niniejszej sprawie, albowiem już treść wyjaśnień A. P. wskazuje na rolę oskarżonego jako jedynie tego, który kierował rowerem przed zatrzymaniem przez Policję, zaś w żaden sposób nie wskazuje na czym miałyby polegać rola oskarżonego w zaborze roweru. Niczego w tej kwestii nie zmieniają zeznania, które A. P. złożył jako świadek w niniejszej sprawie. Słusznie zatem Sąd I instancji uznał, że brak jest wiarygodnych dowodów, które pozwoliłyby na przypisanie oskarżonemu A. T. przestępstwa kradzieży roweru, a zawarte w apelacji prokuratora argumenty stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami dokonanymi przez Sąd Rejonowy.

Odnosząc się do apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego, który wyrok Sądu I instancji zaskarżył w zakresie orzeczenia o karze za czyn z art. 270 § 1kk na wstępie wskazać należy, że na aprobatę zasługuje poczyniona przez Sąd Rejonowy ocena dowodów i oparte na jej podstawie wnioski, które doprowadziły do uznania, że oskarżony popełnił zarzucany mu czyn.

Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można podnieść zasadnie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, nie uwzględnia w sposób właściwych zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa, jak i osobowości sprawcy- innymi słowy, gdy jest w społecznym odczuciu karą niesprawiedliwą (tak wyrok SA w Krakowie z dnia 27.12.2012r., II Aka 380/12 i wyrok SA w Gdańsku z dnia 4.12.2012r., II Aka 374/12). Z rażącą niewspółmiernością kary za określone przestępstwo mamy do czynienia wówczas, gdy na podstawie wszystkich okoliczności mających wpływ na jej wymiar można ustalić, że zachodzi wyraźna różnica pomiędzy karą wymierzoną przez sąd pierwszej instancji, a karą jaką należałoby wymierzyć w instancji odwoławczej przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary zawartych w art. 53 kk i dalszych. Nie chodzi zatem o każdą różnicę w ocenach wymiaru kary ale o różnicę ocen tak zasadniczej natury, iż karę dotychczas wymierzoną nazwać można byłoby również w potocznym znaczeniu tego słowa rażąco niewspółmierną, to jest niewspółmierną w stopniu nie dającym się zaakceptować (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2.02.1995r. sygn. II KRN 184/94, OSN Pr. 1995/6/18).

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy prawidłowo rozważył ogólne dyrektywy wymiaru kary, biorąc pod uwagę prewencję szczególną i ogólną sankcji. Sąd uwzględnił, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, zarówno okoliczności na korzyść, jak i na niekorzyść sprawcy. Te ostatnie, zwłaszcza fakt dotychczasowej karalności A. T., który był skazywany trzykrotnie, jednoznacznie wskazuje na niepoprawny sposób życia sprawcy i brak poszanowania dla powszechnie obowiązujących zasad prawa. Wobec oskarżonego dwukrotnie w 2011r. zapadały wyroki skazujące na karę pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania. Pozytywna prognoza kryminologiczna postawiona wobec oskarżonego nie ziściła się, albowiem w obu sprawach następnie zostało wydane postanowienie o zarządzeniu wykonania warunkowo zawieszony kary pozbawienia wolności.

Orzeczenie bezwzględnej kary 6 miesięcy pozbawienia wolności, jest surową dolegliwością, lecz na pewno nie rażąco niewspółmierną w odniesieniu do zawartego w art. 270 § 1 kk zagrożenia przewidującego, jeśli chodzi o karę pozbawienia wolności, wymiar od 3 miesięcy do 5 lat. Wprawdzie sankcja przewidziana w tym przepisie przewiduje również karę grzywny i ograniczenia wolności, to prawidłowo Sąd I instancji przyjął, że orzeczenie kary łagodniejszego

rodzaju niż pozbawienie wolności nie odniesie skutków wychowawczych i zapobiegawczych wobec oskarżonego, jak i nie wypełni wymogów prewencji ogólnej.

Obrońca wnosząc o zmianę wyroku w zakresie wymiaru kary poprzez orzeczenie wobec oskarżonego kary grzywny, podnosi argumenty trojakiemu rodzaju. Po pierwsze, zdaniem obrońcy, skazanie na karę pozbawienia wolności utrudni oskarżonemu możliwość ubiegania się o warunkowe przedterminowe zwolnienie, po drugie wnioski Prokuratora zawarte w głosach końcowych o wymierzenie kary z warunkowym zawieszeniem jej wykonania i po trzecie motywację oskarżonego, którym kierowała obawa przed osadzeniem w zakładzie karnym. Wszystkie podnoszone argumenty należy uznać za chybione, a w konsekwencji czyniące apelację obrońcy oczywiście bezzasadną. Żaden ze wskazanych przez obrońcę powodów nie przemawia za przyjęciem niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w rozumieniu art. 438 pkt 4 k.p.k. Sądu I instancji nie wiąże przecież stanowisko oskarżyciela publicznego zawarte w głosach stron, a wskazywaną przez obrońcę oskarżonego motywację do popełnienia przez oskarżonego czynu z art. 270 § 1 kk należy rozpatrywać raczej w kategoriach obciążających, a nie przemawiających za orzeczeniem kary łagodniejszego rodzaju. Bez znaczenia dla wymiaru kary pozostaje również okoliczność dotycząca wpływu niniejszego skazania na kwestię warunkowego przedterminowego zwolnienia. Skarżący nie przedstawił takich okoliczności, które zmieniłyby dokonaną przez Sąd Rejonowy trafną ocenę wymiaru kary wobec oskarżonego.

Z tych wszystkich względów i nie stwierdziwszy okoliczności, o których mowa w art. 439 § 1 i 440 k.p.k., utrzymano w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelację zarówno prokuratora jak i obrońcy za oczywiście bezzasadne.